

## *Międzynarodowa deklaracja dotycząca "terapii konwersyjnej" i prawa wyboru terapii*

### **Deklaracja**

**1. Zakaz "terapii konwersyjnej" jest sprzeczny z wolnością i prawami człowieka, zagrażając zarówno możliwości wyboru terapeutycznego, jak i prawom duszpasterskim, zawodowym i rodzicielskim. Sprawdź paragraf 1-6 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Każdy człowiek ma prawo do zredukowania lub zmiany uczuć lub zachowań seksualnych, które go nie zadowolają lub są dla niego niepożądane, niezależnie od motywacji, celów i wartości. Prawo do dostosowania swoich uczuć i zachowań do płci biologicznej, aby czuć się dobrze we własnym ciele lub żyć zgodnie z wartościami i przekonaniami, które przynoszą prawdziwe szczęście, należy do praw człowieka. Nikt nie powinien odbierać tych wolności i praw żadnej osobie. Wszystkie osoby powinny mieć swobodę dokonywania własnych wyborów - politycy, aktywiści i lekarze psychiatry nie powinni dyktować ich działań.

**2. Organizacje zawodowe promujące dyskryminujące monokulturowe punkty widzenia uniemożliwiają ideologiczną różnorodność i krytykę. Sprawdź paragraf 7-8 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Ubolewamy nad dyskryminacją pojawiającą się w zachodnich instytucjach zajmujących się kwestią zdrowia psychicznego, w których odmienne poglądy na temat seksualności i płci są odrzucane z powodów ideologicznych, a nie naukowych. Doprowadziło to do powstania monokultur nietolerancji, w których badania, przywództwo, finansowanie, kolegalność, nadzór i poradnictwo prowadzone są tylko z jednej perspektywy. W rezultacie ta zakorzeniona stronniczość jest stale potwierdzana. Osoby, które wspierają terapie dopuszczające zmiany narażone są na ryzyko marginalizacji i dyskryminacji na polu zawodowym.

**3. 'Osoby w dominującym stopniu heteroseksualne', czyli największa nie heteroseksualna grupa mniejszościowa, są pozbawione wsparcia terapeutycznego, które potwierdzałyby ich heteroseksualne aspiracje. Sprawdź paragraf 9-11 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Nie można pominąć faktu, że obok osób heteroseksualnych największą grupą tożsamościową jest grupa "zasadniczo heteroseksualna". Wśród osób odczuwających pociąg do tej samej płci osoby o niewyłącznych wzorcach pociągu stanowią bezsprzecznie 'normę', a osoby o wyłącznym pociągu do tej samej płci są wyjątkiem. Prawie jedna czwarta osób identyfikujących się jako biseksualne zawiera związki małżeńskie - prawie zawsze z osobą płci przeciwnej. Osoby obojga płci zasługują na wsparcie w swoich heteroseksualnych związkach i celach. Państwo powinno zapewnić tę wolność poprzez wyraźne stwierdzenie, że takie wsparcie nie jest "terapią konwersyjną". Osoby udzielające pomocy powinny mieć swobodę afirmowania całej różnorodności opcji seksualnych dostępnych dla klienta i nie obawiać się, że może to zostać zinterpretowane jako "terapia konwersyjna" pod groźbą kary prawnej.

**4. Płynność płciowa występuje w obu kierunkach, ale jest to ignorowane. Sprawdź paragraf 12-17 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Na całym świecie rzetelne badania wykazały, że płynność seksualna może przebiegać w obu kierunkach, że zmiana w kierunku pociągu heteroseksualnego jest powszechna i nie ogranicza się do osób "zasadniczo heteroseksualnych". Widoczny jest brak uznania tego wzorca. W polityce zignorowano dowody dotyczące tej ostatniej grupy demograficznej, w wyniku czego ich wolności są zagrożone. Rządy mają obowiązek chronić prawo przedstawicieli mniejszości seksualnych do wyboru związków OS, jak również związków osób tej samej płci - i przy tym ich nie patologizować.

**5. Zakaz "terapii konwersyjnej" oznacza rozpowszechnienie "cancel culture"[kultury unieważniania, wykluczania], stłumienie sprzeciwu i ograniczenie wolności słowa. Sprawdź paragraf 18-25 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Aktywiści LGBT w rządach i innych krajach mylą błędnie zdefiniowany termin "terapia konwersyjna" (w tym moralnie naganne i historycznie zaniechane techniki awersyjne) ze standardowymi (głównie psychodynamicznymi, opartymi na dowodach naukowych) rozmowami terapeutycznymi, odkrywaniem płynnego pociągu seksualnego i rozmowami duszpasterskimi, w których osoby harmonizują całość swojej religijnej i seksualnej jaźni. Należy zauważyć, że w niektórych krajach, na przykład w Wielkiej Brytanii, w przeszłości moralnie naganną terapię awersyjną prowadzili certyfikowani lekarze, a nie dzisiejsi doradcy i psychoterapeuci. Zakazy ustawodawcze dotyczące tak zwanej "CT" nakładają restrykcje, grzywny i odpowiedzialność karną na wszystkich świadczących standardowe usługi psychoterapeutyczne i doradcze oraz pracowników opieki duszpasterskiej, którzy dobrowolnie oferują pomoc osobom poszukującym wsparcia w zakresie niepożądanych uczuć związanych z tą samą płcią i dezorientacją płciową. Zwolennicy tak zwanych zakazów "terapii konwersyjnej" (CT) używają nieuczciwego języka, takiego jak "krzywda" i "tortury", który przeinacza rzeczywiste praktyki, aby promować pespektywę ideologiczną.

**6. Ofiarą aspiracji politycznych pada szczególnie niezbędna terapia dla dzieci i dorosłych, którzy odczuwają dyskomfort w związku ze swoją płcią. Sprawdź paragraf 26 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Zakazy "CT" dla nieletnich skutecznie uniemożliwią dzieciom cierpiącym na dysfориę płciową otrzymanie tego, co na przykład rząd Finlandii określił na podstawie badań, jako optymalną pierwszą metodę terapii "GD". Wiąże się to z leczeniem zaburzeń psychicznych, które mogą predysponować nastolatków do wystąpienia "GD", czyli z interwencjami psychologicznymi pomagającymi im czuć się komfortowo ze swoją płcią biologiczną zamiast medycznej ingerencji w ich ciało do czasu osiągnięcia przez nich wieku 25 lat. W przeciwieństwie do tego, tak zwana medyczna opieka afirmatywna, polegająca na próbach modyfikacji ciała w celu dopasowania go do uczuć, jest niedostatecznie udokumentowana - istnieje niewiele badań dotyczących długoterminowych skutków leczenia afirmującego płęć - gender u dzieci. Dostępne jest natomiast mnóstwo dowodów wskazujących na szkodliwe skutki uboczne tego podejścia, takie jak sterylizacja, bezpłodność, zmniejszenie masy kostnej, zmiana głosu itp.

**7. Zakazy "terapii konwersyjnej" są niebezpieczne, a potencjalne związki przyczynowe między traumą a pociąganiem do tej samej płci i "dysfориą płciową" pozostają nie przeanalizowane. Sprawdź paragraf 27 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Pomimo faktu, że obecnie nie ma wystarczających badań wyjaśniających przyczyny „niechcianych zachowań homoseksualnych” lub „dysfории płciowej”, autorytatywne organy w nieodpowiedzialny sposób wprowadzają zakazy stosowania "terapii konwersyjnej". Robią to ze świadomością, iż istnieją potencjalnie przyczynowe powiązania z traumą, nie prowadząc jednakże badań potrzebnych do ustalenia, jaką rolę odgrywa trauma w powstawaniu „niechcianych zachowań homoseksualnych” lub „dysfории płciowej”, a zatem ustalenia odpowiedniej opieki osobom cierpiącym z powodu „niechcianych zachowań homoseksualnych” lub „dysfории płciowej”.

**8. Jak wynika z recenzowanych badań, terapie umożliwiające zmianę nie są szkodliwe ani nie prowadzą do wzrostu odsetka samobójstw. Sprawdź paragraf 28-31 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Wbrew doniesieniom medialnym, nowe, zweryfikowane badania wykazały, że terapia umożliwiająca zmianę nie zwiększa odsetka samobójstw ani występowania innych szkodliwych zachowań, a wręcz przeciwnie - wydaje się je zmniejszać, w niektórych przypadkach radykalnie, nawet u osób identyfikujących się jako LGB, które nie doświadczają zmiany, na jaką liczyły w trakcie terapii. Indywidualne składanie doniesień stroniczym dziennikarzom, którzy nie są skłonni

ich zweryfikować ani przedstawić alternatywnych relacji, jest powszechną praktyką, prowadzącą do dezinformacji na ten temat. Popieramy dochodzenia w sprawach domniemyanych błędów terapeutycznych, w których zgłoszone przypadki zawierają przynajmniej dowody prima facie na poparcie obrony. Nie popieramy jednak stronniczych praktyk polegających na samodzielnie prowadzonych "śledztwach".

**9. Twierdzenia o torturach w "terapii konwersyjnej" są bezpodstawne i mają na celu wymuszenie milczenia na porządnym ludziach. Sprawdź paragraf 32-36 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Twierdzenia o torturach w świecie Zachodu w przypadku terapii mówionej nie mają oparcia w faktach. Wykorzystuje się je jako wygodne i emocjonalnie nacechowane oszczerstwa, potencjalnie zagrażające wolności. Pomimo twierdzeń o stosowaniu tortur, nie ma spraw sądowych, w których uznano by, że licencjonowany profesjonalista stosował tortury lub przemoc podczas terapii niechcianego SSA. Powiązanie zakazu terapii i tortur z pracą licencjonowanego specjalisty wydaje się mieć na celu zapewnienie, że zakazu tego nie da się podważyć w żadnych okolicznościach. Wzywamy osoby zgłaszające rzekome nadużycia do przedstawienia solidnej analizy bazy dowodowej dotyczącej tortur, na które się powołują.

**10. Liderzy kościelni zgadzający się na niebezpieczne zakazy "terapii konwersyjnej" szkalują i podważają potencjalnie komplementarne role duszpasterstwa i profesjonalnego doradztwa. Sprawdź paragraf 37-39 w pełnym podglądzie Dokumentu.**

Uznajemy zawarte w Piśmie Świętym chrześcijańskie rozróżnienie między pokusami a czynami. Istnieje potrzeba, aby wspólnota chrześcijańska wyjaśniła takie terminy, jak "celibat", "abstynencja" i "czystość". Koncentrowanie się tylko na prawach duszpasterskich, a nie na prawach ludzi poza Kościołem, doprowadzi do tego, że zabraknie pomocy dla tych, którzy nie wyznają wiary chrześcijańskiej. Wiele osób nie wyznających żadnej wiary i wyznających inne światopoglądy dąży do porzucenia pociągu, zachowań i tożsamości LGBT. Zachowanie swobód chrześcijańskich nie powinno odbywać się kosztem praw osób poszukujących dostępu do profesjonalnego wsparcia poza Kościołem. Z teologicznego punktu widzenia profesjonalna pomoc, oparta na wiedzy naukowej, może być uznana za część ogólnego objawienia dla ludzkości. Zdajemy sobie sprawę z niebezpieczeństwa uczynienia ze "zmiany" bożka lub niebezpieczeństwa upierania się, że cokolwiek innego niż kategoryczna „zmiana” jest oznaką braku wiary. Chociaż takie wsparcie terapeutyczne nie jest ani konieczne, ani wystarczające dla osoby wierzącej, może ono przyczynić się do rozwoju duchowego i dobrostanu osób wierzących. Profesjonalna terapia, a tym samym wolność religijna w terapii profesjonalnej, może nie być częścią chrześcijańskich przekonań dla każdego chrześcijanina, ale jest nią dla niektórych. Jeśli wolność religijna może zostać odebrana niektórym ludziom, to jaka wolność zostanie odebrana w następnej kolejności?

**Signed this day 16th February, 2022**

Dr Mike Davidson  
**IFTCC Executive Board**

Dr Laura Haynes  
**IFTCC General Board**

Dr (Med) Peter May  
**IFTCC Science and Research Council**